

Gdzie na wycieczkę górską? Dobka - Trzy Kopce - Kamienny - Wisła - Tokarnia. Czyli jak odwiedzić Wisłę nie jadąc do Wisły

Data publikacji: 14.08.2021 10:30

Piękne widoki, trochę górskiego szlaku, sporo asfaltowych dróg, stromych podejść i bardzo stromych zejść. No i to propozycja dla tych, którzy stęsknili się za klimatem wakacyjnego wiślańskiego bulwaru, ale na myśl o staniu w korku czy to samochodem, czy autobusem odechciewa im się wyprawy do Wisły.

Do przejścia mamy 12 km. Startujemy w Ustroniu Dobce. Jest to propozycja raczej dla zmotoryzowanych turystów – dojazd transportem publicznym do Ustronia Dobki jest kłopotliwy. Samochód zostawić możemy na parkingu przy ul. Furmańskiej, albo na poboczu po prawej stronie ślepej drogi (kończy się 1,5 km dalej w Ślepej Dobce) powyżej kaplicy ewangelickiej. Stamtąd ruszamy w górę prowadzeni znakami czarnego szlaku turystycznego Dobka - Zakrzosek. Już po chwili po lewej stronie zobaczymy Źródło „Sowy”. Doskonałe miejsce, by napić się świeżej, chłodnej wody, a także uzupełnić jej zapasy.

Jeszcze tylko kawałek idziemy wzdłuż potoku Dobka, by po chwili, za znakami czarnego szlaku turystycznego, skręcić w lewo, w kamienistą drogę leśną. Cały czas kierujemy się znakami czarnego szlaku turystycznego. Są one odświeżone, czytelne – nie sposób pobrać. Doprowadzą nas do osiedla Zakrzosek. Tam grzbietem, którym na pewnym odcinku biegnie asfaltowa droga, prowadzi niebieski szlak turystyczny Równica – Trzy Kopce Wiślańskie. Gdy minimy kilka domostw górskiego osiedla asfalt się skończy, a my pójdziemy dalej leśną drogą. Niebawem po lewej jej stronie ujrzymy panoramę na góry. Widać wznoszący się nad Brenną Kotarz z charakterystyczną Halą Jaworową, a dalej Skrzyczne z charakterystycznym nadajnikiem. Również po lewej stronie, tuż przy szlaku rośnie pomnikowy klon.

Po 1,3 km wędrówki niebieskim szlakiem turystycznym dojdziemy do rozdroża szlaków na Trzech Kopcach Wiślańskich. Nazwa góry pochodzi od znajdujących się tu kiedyś kopców oddzielających granice Wisły, Brennej i Ustronia. Od tego miejsca aż do centrum Wisły podążać będziemy wiedzeni znakami żółtego szlaku turystycznego. Prowadzi on przez Kamienny, gdzie znajduje się chatka należąca do Oddziału PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie. Nie jest ona otwartym, ogólnodostępnym obiektem. Jednak i osoby spoza członków Oddziału mogą z niej skorzystać – po uzgodnieniu wynajmu w siedzibie Oddziału PTTK „BŚ”.

Idąc dalej w dół za znakami żółtego szlaku raz po raz mamy okazję do podziwiania przepięknych widoków. Na szlak ten warto wybrać się więc przy dobrej widoczności. Po prawej stronie widzimy dolinę Wisły, z hotelowymi „moločami” wbitymi w stoki, a nad nią Czantorię z charakterystyczną wieżą.

Przy osiedlu Jarzębata szlak wyprowadza nas na drogę utwardzoną betonowymi, ażurowymi płytami, a dalej asfaltem. Idziemy cały czas w dół. Miejscami zejścia są bardzo strome. Na samym osiedlu Jarzębata, choć jesteśmy jeszcze dość wysoko w górach, a do centrum jeszcze 2 km szlakiem, znajduje się mały sklepik, czy właściwie budka – przyczepa. W sezonie oferuje lody, piwo, napoje, a nawet kawę z ekspresu. Poniżej sklepiku szlak wychodzi na polanę, z której ponownie podziwiać możemy niezwykle malownicze widoki.

Znaki żółtego szlaku turystycznego, których się trzymamy, prowadzą asfaltową drogą w dół. W pewnym momencie jednak szlak skręca z niej w prawo, w drogę leśną. Warto nie przeoczyć tego miejsca. Choć opuszczamy na niecałe 500 metrów ulicę 11 Listopada, po czym znów znajdziemy się na niej, tylko dużo niżej, to gdybyśmy poszli cały czas asfaltem, to zamiast 700 metrów, będziemy mieli do przejścia 1,8 km zakolami drogi asfaltowej.

Nim dojdziemy do ulicy Olimpijskiej, z której już kawałeczek do ścisłego centrum Wisły, to jeśli wędrujemy z dziećmi możemy zatrzymać się przy mini placu zabaw. Co prawda jest przy jednym z obiektów noclegowych, jednak – z

zachowaniem regulaminu korzystania z niego – jest ogólnodostępny.

Z drogi leśnej mniej więcej przy tym placu zabaw schodzimy na asfaltową 11 Listopada, a nią do Olimpijskiej. Mijamy będący po prawej stronie drogi hotel „Start”, po czym przechodzimy przez most na rzece Wiśle. Po lewej stronie, na skwerku, widoczny jest Pomnik źródeł Wisły. O samym Pomniku więcej przeczytać możemy na [stronach Miasta Wisła](#).

I tak znajdujemy się w samym centrum miasta Wisła, na ulicy 1 Maja. Mijamy wiślański kościół ewangelicki ap. Piotra i Pawła, którego historię obszernie przytacza m.in. [strona luteranie.pl](#). Kilka kroków dalej, po lewej - [Muzeum Beskidzkie oraz Enklawa Budownictwa Drewnianego](#). No i już widzimy też rozciągający się po prawej stronie wiślański rynek – Plac Bogumiła Hoffa z fontanną pośrodku, Domem Zdrojowym, w którym mieści się m.in. Miejska Biblioteka Publiczna a także Centrum Informacji Turystycznej w głębi oraz nieodłącznymi kioskami i straganami z pamiątkami wokoło. Warto spojrzeć również pod nogi i zapoznać się z ważnymi dla Wisły postaciami.

Przed nami główny wiślański „deptak” - ul. 1 Maja. Poprowadzi on nas do stacji kolejowej Wisła Uzdrowisko, a dalej dawnego pałacyku myśliwskiego Habsburgów przeniesionego tutaj z Przysłopia pod Baranią Górą, jeszcze dalej do Kościoła katolickiego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wiśle. Wreszcie zobaczymy opuszczony budynek i teren dawnego dworca PKS. Przechodzimy przez niego, na drugą stronę remontowanej i zakorkowanej ul. 1 Maja z ruchem wahadłowym i przy hotelu „Gołębiewski” wspinamy się brukowaną ulicą Bukową w górę. Prowadzi tędy żółty wiślański szlak spacerowy, którego znaków się trzymamy aż do skrzyżowania ulic Bukowa, Kamienna i Tokarnia. Trasa ta ma jednak w obecnym czasie jedną poważną wadę – wzmożony ruch samochodowy. Dlatego chcąc go uniknąć, możemy odpuścić sobie spacer przez centrum Wisły i na Placu Hoffa skręcić w prawo, nad rzekę Wisłę, mostem na jej drugą stronę i kierując się żółtymi znakami szlaku spacerowego ulicą Górnośląską dojść do znajdującego się wysoko w lesie wspomnianego skrzyżowania ulic Bukowa, Kamienna i Tokarnia. Można iść [prowadzącym asfaltową ulicą szlakiem spacerowym](#), co da nam 3,7 km od Placu Hoffa do leśnego rozwidlenia dróg, lub [trasę sobie skrócić](#) przemierzając tym samym 2,8 km.

Tak więc pełna wersja wycieczki, gdybyśmy poszli przez centrum, ul. 1 Maja i Bukową na mapie wygląda [tak](#)

natomiast gdybyśmy postanowili ominąć centrum i ruchliwą obecnie Bukową [tak](#)

Tak czy tak trafimy na to samo skrzyżowanie w lesie, w górach. Stamtąd czeka nas już tylko droga w dół. Pójdziemy przez przysiółek Tokarnia, ulicą o takiej samej nazwie. Po 1,5 km zejścia będziemy z powrotem na ul. Furmańskiej w Ustroniu Dobce.

(indi)